

Sygn. akt VU 12/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSR del. Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant st. sekr. sądowy Zofia Aleksandrowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

sprawy z wniosku C. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o emeryturę

na skutek odwołania C. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 2 grudnia 2013 r. sygn. (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VU 12/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 grudnia 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił C. S. prawa do emerytury.

Od decyzji powyższej wnioskodawca C. S. wniósł w dniu 6 grudnia 2013r. odwołanie wnosząc o jej zmianę i przyznanie prawa do emerytury. Podniósł, że w okresie od 23 lipca 1975r. do 31 stycznia 1995r. będąc zatrudniony w (...) w N. D. Głównego (...) jako elektromonter wykonywał prace w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu Oddział wskazał, iż wnioskodawca nie wykazał, że pracował w warunkach szczególnych 15 lat. Organ podniósł, że wnioskodawca nie dysponuje świadectwem pracy w szczególnych warunkach, a w świadectwie pracy wystawionym przez zakład pracy wskazano, że pracował na stanowisku elektryka i elektromontera, które to stanowiska nie są wymienione w wykazie A będącym załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 z późn. zm.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca C. S., urodzony w dniu (...), złożył w dniu 5 listopada 2013 roku wniosek o przyznanie emerytury. Wnioskodawca nie był członkiem otwartego funduszu emerytalnego

(dowód: wniosek o emeryturę k. 1-5 akta ZUS)

Wnioskodawca na datę 1 stycznia 1999r. legitymuje się okresem ubezpieczenia w łącznym wymiarze 30 lat 3 miesięcy i 23 dni. Organ rentowy zaliczył wnioskodawcy do pracy w szczególnych warunkach okres pracy w wymiarze 6 lat 10 miesięcy i 9 dni.

(dowód: decyzja – k.35 akta ZUS)

W okresie od 23 lipca 1975r. do 31 stycznia 1995r. wnioskodawca był zatrudniony w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w N. (...) w charakterze elektromontera w pełnym wymiarze czasu pracy w D. Głównego (...). (...) zajmował prowadził gospodarstwa rolne, fermy trzody chlewnej, gorzelnie, oczyszczalnię ścieków i przepompownię.

(dowód: świadectwo pracy z dnia 31 sierpnia 1994r. – k. 17 akt osobowych, świadectwo pracy z dnia 31 stycznia 2006r. – k. 3 akt osobowych, umowa o pracę z dnia 19 lipca 1975r. – k. 35 akt osobowych, angaże – k. 33-34, 58-81 akt osobowych ,)

W spornym okresie od 23 lipca 1975r. do 31 stycznia 1995r. do stałych obowiązków wnioskodawcy należało robienie przeglądów transformatorów oraz podstacji napowietrznych wysokiego napięcia zasilających budynki zakładu pracy oraz usuwanie drobnych awarii urządzeń elektroenergetycznych (wymieniał i remontował odłączniki, wyłączniki, izolatory na transformatorach). Naprawa zepsutych urządzeń elektrycznych była wykonywana przez wnioskodawcę w warsztacie elektrycznym (remont silników, transformatorów). Poważniejsze awarie elektryczne były zlecane specjalistycznej firmie zewnętrznej z Ł.. Przeglądy podstacji wnioskodawca wykonywał na terenie gospodarstw rolnych pracodawcy. Przeglądy te zajmowały wnioskodawcy codziennie około 5- 6 godzin. Wnioskodawca w ramach tych codziennych przeglądów musiał obejść cały obiekt na zewnątrz celem sprawdzenia naocznie czy wszystkie instalacje energoelektryczne działają. Pozostałe dwie – trzy godziny pracy wnioskodawca spędzał przy pracach w warsztacie elektrycznym. Przeglądy szczegółowe były co kwartał. W ramach tych przeglądów wnioskodawca musiał zbadać, czy każde urządzenie jest sprawne. Awarie urządzeń energoelektrycznych zdarzały się przeważnie w sezonie letnim, gdy były burze i zimą - podczas dużych mrozów. W pozostałych porach roku awarie były rzadkością.

(dowód: zeznania świadka B. M.– protokół rozprawy z dnia 20 marca 2014od minuty 03.33 do 8.04, zeznania świadka M. C.– protokół rozprawy z dnia 20 marca 2014r. od minuty 08.04 do minuty 16.08, zeznania świadka J. D. – protokół rozprawy z dnia 20 marca 2014r. od minuty 16.08 do minuty 23.10, zeznania wnioskodawcy – protokół rozprawy z dnia 20 marca 2014r. od minuty 24.00 do minuty 34.44)

W okresie od 1 lutego 1995r. do 31 grudnia 1998r. wnioskodawca był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracował wówczas przy obsłudze chłodni jako elektromonter w dziale utrzymania ruchu. Obsługiwał maszyny (sprężarki) w chłodni, która schładzała drożdże, dbał o to by była tam zawsze odpowiednia temperatura. Ponadto zajmował się usuwaniem awarii i remontami urządzeń elektroenergetycznych na terenie zakładu.

(dowód: angaże – k. 25-32, k.86 akt osobowych, świadectwo pracy z dnia 31 stycznia 2006r. – k. 3 akt osobowych, zeznania wnioskodawcy – protokół rozprawy z dnia 20 marca 2014r. od minuty 24.00 do minuty 34.44, zeznania świadka B. M.– protokół rozprawy z dnia 20 marca 2014od minuty 03.33 do 8.04, zeznania świadka M. C.– protokół rozprawy z dnia 20 marca 2014r. od minuty 08.04 do minuty 16.08, zeznania świadka J. D. – protokół rozprawy z dnia 20 marca 2014r. od minuty 16.08 do minuty 23.10)

Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodów i zważył co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli:

1)okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz

2)okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (ust. 2).

W świetle powyższych regulacji żądanie wnioskodawcy należało rozpoznać w aspekcie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 z późn. zm.), zwanego dalej rozporządzeniem. Z treści § 4 tego rozporządzenia wynika, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w Wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Ten „wymagany okres zatrudnienia” to okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia (§ 3 rozporządzenia), natomiast pracą w warunkach szczególnych jest praca świadczona stale i w pełnym wymiarze na stanowiskach wskazanych w załączniku do tegoż aktu (§ 1 i § 2 rozporządzenia).

Zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, za pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia.

W przedmiotowej sprawie kwestią sporną między stronami było to, czy wnioskodawca posiada wymagany 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach. Spełnienie pozostałych przesłanek nie było przedmiotem sporu, a jednocześnie nie budzi żadnych wątpliwości – wnioskodawca ma wymagany okres zatrudnienia, to jest 25 lat, ukończył 60 lat i nie pozostaje w stosunku pracy.

Sam fakt zatrudnienia wnioskodawcy w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa w N. (...), był niesporny w świetle dokumentów znajdujących się w jego aktach ubezpieczeniowych. Spornym pozostawał charakter pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie od dnia 23 lipca 1975r. do 31 stycznia 1995r. tj. czy była to praca wykonywana w szczególnych warunkach, czy też nie.

Organ rentowy zakwestionował, aby wnioskodawca w spornym okresie pracował w szczególnych warunkach, gdyż nie dysponował on świadectwem pracy w szczególnych warunkach. Wprawdzie stosownie do § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 z późn. zm.), okresy pracy w warunkach szczególnych, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia lub w świadectwie pracy. Należy jednak wskazać, że z cytowanego wyżej § 2 rozporządzenia nie wynika, aby stwierdzenie zakładu pracy w przedmiocie wykonywania przez pracownika pracy w warunkach szczególnych miało charakter wiążący i nie podlegało kontroli organów przyznających świadczenia uzależnione od wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Brak zatem takiego świadectwa lub jego zakwestionowanie przez organ rentowy, nie wyklucza dokonania ustalenia zatrudnienia w warunkach szczególnych innymi środkami dowodowymi w toku postępowania sądowego.

W będącej przedmiotem osądu sprawie Sąd ustalił charakter wykonywanej przez wnioskodawcę pracy na podstawie zeznań świadków – osób, które w spornym okresie razem z nim pracowały. Zważywszy, że świadek M. C. i J. D. pracowali na tym stanowisku co wnioskodawca (elektromonter) i wykonywali te same co on obowiązki, należy uznać że dysponują oni bezpośrednio, szczegółową, a co za tym idzie wiarygodną wiedzą co do zakresu obowiązków wnioskodawcy oraz warunków w jakich jego praca była świadczona. Również świadek B. M. taką wiedzą dysponuje, gdyż w spornym okresie pracował w D. (...) zajmując się usuwaniem awarii urządzeń energoelektrycznych i miał częsty kontakt z wnioskodawcą.

Z zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków oraz samego wnioskodawcy wynika, że w spornym okresie do podstawowych i stałych obowiązków wnioskodawcy należało dokonywanie przeglądów transformatorów i podstacji wysokiego napięcia należących do pracodawcy, a służących do obsługi jego zakładów. Przeglądy te zajmowały wnioskodawcy codziennie około 5-6 godzin dziennie. Pozostałe dwie – trzy godziny pracy wnioskodawca spędzał przy pracach w warsztacie elektrycznym, gdzie remontował silniki, transformatory, odłączniki, wyłączniki i izolatory. Poważniejsze awarie urządzeń energoelektrycznych były zlecane przez Kombinat specjalistycznej firmie zewnętrznej z Ł.. Kombinat dysponował własną siecią energoelektryczną. W ramach codziennych przeglądów skarżący musiał obejść cały obiekt na zewnątrz celem sprawdzenia naocznie, czy wszystkie instalacje energoelektryczne działają. Z kolei przeglądy szczegółowe sieci energoelektrycznej były co kwartał. Wówczas wnioskodawca musiał zbadać, czy każde urządzenie jest sprawne, a gdy nie było usunąć drobna awarię np. wymienić na nowy odłącznik, wyłącznik, izolator. Awaryje urządzeń energoelektrycznych zdarzały się przeważnie w sezonie letnim, gdy były burze i zimą - podczas dużych mrozów. Usuwanie takich awarii zajmowało co najmniej jeden dzień, a nieraz kilka dni. W pozostałych porach roku awaryje były rzadkością.

Analiza prac wykonywanych przez wnioskodawcę prowadzi do konkluzji, że wykonywał on prace przy przeglądach urządzeń elektroenergetycznych oraz prace przy remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych. Z tym, że prace przy przeglądach urządzeń elektroenergetycznych zajmowały mu zdecydowanie więcej czasu (około 5-6 godzin dziennie) niż prace przy remoncie i eksploatacji tych urządzeń. Dodatkowo remonty urządzeń elektroenergetycznych (transformatorów, silników, wyłączników, odłączników, izolatorów) były wykonywane przez wnioskodawcę, nie na miejscu, ale w warsztacie elektrycznym i zajmowały mu średnio od 2 do 3 godzin dziennie. Natomiast jeśli chodzi o usuwanie awarii w miejscu usytuowania urządzeń elektroenergetycznych, to wnioskodawca zajmował się tylko drobnymi awariami takimi jak wymiana zużytych urządzeń tj. wyłączniki, odłączniki, izolatory - na nowe. Większe awaryje zdarzały się bowiem jedynie w okresie letnim i zimowym. Natomiast remonty urządzeń elektroenergetycznych odbywały się w ramach co kwartalnych przeglądów.

Do prac w szczególnych warunkach ustawodawca zalicza prace (w energetyce) przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych (dział II wykaz A). Wprawdzie wnioskodawca w spornym okresie zajmował się remontami i eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych (usuwanie na miejscu awarii transformatorów, wyłączników, odłączników, izolatorów), ale prac tych nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Oprócz bowiem tych prac, które niewątpliwie miały szkodliwy wpływ na jego zdrowie, wykonywał także inne prace (codzienne przeglądy podstacji - urządzeń elektroenergetycznych, remont urządzeń w warsztacie elektrycznym), które takiego szkodliwego wpływu nie miały. Należy zaznaczyć, że praca przy codziennych przeglądach urządzeń elektroenergetycznych polegała jedynie na obchodzie tych urządzeń i sprawdzeniu, czy naocznie nie widać jakiejś awarii. Praca przy remontach i usuwaniu awarii urządzeń elektroenergetycznych zajmowała wnioskodawcy niewielką część jego dnia pracy. Oczywiście bywało tak, że w przypadku dużych awarii, które zdarzały się w okresie letnim czy zimowym, wnioskodawca spędzał przy ich usuwaniu nawet kilka dni. Nie zmienia to jednak faktu, że praca o takim charakterze nie miała stałego wymiaru, a wręcz przeciwnie była czymś wyjątkowym.

Tymczasem z zestawienia § 1 i 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wynika, że pracą w szczególnych warunkach jest praca świadczona stale i w pełnym wymiarze

na stanowiskach wskazanych w załączniku do tego aktu. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000r. II UKN 39/00, (OSNAP 2002/11/272) warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale, tj. ciągle wykonuje prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Również okoliczność, że wnioskodawca był zatrudniony w D. Głównego (...) na stanowisku elektromontera nie przesądza, jak chce skarżący, że wykonywał on prace w szczególnych warunkach. O szczególnym charakterze pracy nie decyduje bowiem nazwa stanowiska pracy, ale rodzaj faktycznie świadczonej pracy.

Dodatkowo należy podnieść, że (...) w N., w którym był zatrudniony wnioskodawca, zajmował się uprawą ziemi rolnej, hodowlą trzody chlewnej oraz prowadzeniem gorzelnii. Było to typowe przedsiębiorstwo rolnicze. Pracami w szczególnych warunkach w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym zgodnie z wykazem A są jedynie prace wymienione w dziale X od pozycji 1 do 16. Wśród tych prac nie ma prac przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych. Skoro zatem wnioskodawca pracował w branży rolniczej i nie wykonywał prac uznanych przez ustawodawcę za prace w szczególnych warunkach w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym zgodnie z wykazem A dział X, to jego pracy nie można uznać za pracę w szczególnych warunkach.

Normatywne rodzaje prac w szczególnych warunkach wyróżnia bowiem nie tylko kryterium merytoryczne (wykonywanie stale i w pełnym wymiarze takiej pracy), ale i formalne (wymienienie tej pracy w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze). Praca która nie spełnia łącznie obu kryteriów nie uprawnia do emerytury w niższym wieku emerytalnym określonym w tym rozporządzeniu. (tak: wyrok Sądu Najwyższego 2009-02-10, II UK 199/08, Legalis). Przy czym przyporządkowanie danego rodzaju pracy zgodnie z kryterium formalnym do określonej branży wynikające z wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej (por. wyrok z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10). Wyodrębnienie poszczególnych prac w wykazie A ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.”). Również w wyroku z dnia 3 czerwca 2008r., I UK 381/07 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że przyporządkowanie określonej pracy do określonej w wykazie branży przemysłowej ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w warunkach szczególnych, gdy uciążliwość i szkodliwość pracy dla zdrowia wynika właśnie z jej branżowej specyfiki. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2012-05-08, II UK 25/12, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 2012-03-19, II UK 166/11, Legalis; postanowienie Sądu Najwyższego z 2012-03-14, I UK 406/11, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 2011-05-19, III UK 174/10).

Namarginesie należy dodać, że także w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością od 1 lutego 1995r. do 31 grudnia 1998r. (wnioskodawca nie wnosił o zaliczenie tego okresu do pracy w szczególnych warunkach), nie pracował on stale i pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Wnioskodawca pracował wówczas w dziale utrzymania ruchu jako elektromonter zajmując się obsługą maszyn (sprężarek) w chłodni, która schładzała drożdże. Dbał o to by w chłodni była zawsze odpowiednia temperatura. Dodatkowo zajmował się usuwaniem awarii i remontami urządzeń elektroenergetycznych, jak w poprzednim okresie. Do prac w szczególnych warunkach ustawodawca zalicza prace w chłodniach składowych i przykładowych o temperaturze wewnętrznej poniżej 0°C (wykaz A dział II poz. 7. Wnioskodawca nie wykazał jednak, aby w takich warunkach (w temp. poniżej 0⁰⁰ C) pracował. Świadcowie zeznali, że do obowiązków wnioskodawcy również

w drugim okresie zatrudnienia należało usuwanie awarii oraz remonty urządzeń elektroenergetycznych, a także dokonywanie przeglądów tych urządzeń . O ile zatem wnioskodawca udowodniłby, że pracował w chłodni drożdży w temp. poniżej 0⁰⁰ C , a zatem w szczególnych warunkach, to już takiego charakteru nie miały wykonywane przez niego prace przy przeglądach, usuwaniu awarii i remontach urządzeń elektroenergetycznych, jako nie zaliczone do prac w szczególnych warunkach w branży rolniczej zgodnie z wykazem A Dział II. Wyklucza to możliwość uznania, że wnioskodawca pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych.

Reasumując wnioskodawca nie spełnił podstawowego warunku, od którego zależy przyznanie prawa do emerytury, a mianowicie nie wykazał 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał, że wydana przez organ rentowy decyzja jest prawidłowa i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.